

**Sygn. akt.** IV Ka 650/13

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2013 roku

#### **Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Kędziński

Protokolant sekr. sądowy Aleksandra Deja - Lis

przy udziale oskarżyciela -----

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 roku

sprawy **P. M.**

obwinionego z art. z art. 86§1 k.w. w zw. z art. 22 ust. 1 i 4 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 13 maja 2013 roku sygn. akt XIV W 3902/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

## UZASADNIENIE

P. M. obwiniony został o to, że w dniu 5 sierpnia 2012r. około godz.14:50 w miejscowości S., na drodze krajowej nr (...), km 131, kierując pojazdem marki (...) o nr rej. (...) podczas zmiany kierunku ruchu w lewo nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu pojazdem marki (...) o nr rej. (...), który wykonywał manewr wyprzedzania, czym doprowadził do zderzenia z ww. pojazdem marki f.. Na skutek zderzenia pojazd marki f. zjechał na pobocze, gdzie uderzył w znak drogowy E-13 i słupek tabliczki informującej o przebiegu instalacji wodnej, uszkadzając je. Czynem swoim spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o czyn z art.86§1 kw w zw. z art.22 ust.1 i 4 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2013r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie sygn. akt XIV K 3902/12 obwinionego P. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. wykroczenia z art.86§1 kw w zw. z art.22 ust.1 i 4 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym i za to na podstawie art.86§1 kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 300 zł; obciążył obwinionego opłatą w kwocie 30 zł oraz kosztami postępowania w 1/2 części.

**Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca obwinionego**, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił :

1. obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na błędnej wykładni przepisu art.22 ust.1 i 4 ustawy PRDw zw. z art.86§1 kw poprzez uznanie przez Sąd Rejonowy, iż podczas zmiany kierunku ruchu w lewo w obrębie skrzyżowania kierujący pojazdem zobligowany jest do zachowania szczególnej ostrożności i winien upewnić się w chwili wykonywania takiego manewru czy nie zajeżdża on drogi nieprawidłowo wyprzedzającemu go, w sytuacji gdy wykładnia gramatyczna ww. przepisów prowadzi do wniosku, iż konieczność zachowania szczególnej ostrożności

przy okazji wykonywania manewru skrętu w lewo lub zawracania nie obejmuje obowiązku upewnienia się w chwili wykonywania tego manewru czy kierujący pojazdem zajęzdzą drogę nieprawidłowo wyprzedzającemu;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, polegająca na błędnej wykładni art.24 ust.5 i ust.7 pkt 3 i ust.9 ustawy PRD poprzez błędne uznanie, iż wyprzedzanie w obrębie skrzyżowania częścią jezdni przeznaczoną do ruchu w kierunku przeciwnym jest dopuszczalne i stanowi prawidłowo wykonany manewr wyprzedzania, podczas gdy z wykładni gramatycznej ww. przepisów wynika wprost, że taki manewr jest niedopuszczalny;

3. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na wynik postępowania, polegającą na ustaleniu stanu faktycznego sprawy w oparciu o dowód, który nie został dopuszczony z urzędu lub na wniosek strony (zdjęcia zawarte na płycie CD-k.66) i z którym nie mógł zapoznać się obwiniony lub jego obrońca, co w efekcie doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy oraz uznania obwinionego za winnego zarzucanego czynu przy jednoczesnym braku możliwości odniesienia się do treści ww. dowodu przez obronę tj. naruszenie art.39§1 w zw. z art.34 w zw. z art.4 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia;

4. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na wynik postępowania, polegającą na rażąco dowolnym ustaleniu jedynie w oparciu o zeznania M. K. (2), iż obwiniony nie sygnalizował zamiaru wykonania manewru przy użyciu kierunkowskazu, podczas gdy obwiniony oraz świadkowie powołani przez obronę zeznawali zgodnie, iż obwiniony włączył kierunkowskaz przed wykonaniem manewru i kolizją pojazdów, co w efekcie doprowadziło do ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż obwiniony jest winien zarzucanego czynu, tj. naruszenie art.8 kpw w zw. z art.7 i w zw. z art.92 kpk.

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie obwinionego ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja jest zasadna albowiem części zarzutom i argumentom w niej zawartym nie można odmówić słuszności.

Nadto rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania było konsekwencją uznania, iż sąd orzekający dopuścił się uchybień procesowych na etapie oceny dowodów. W wyniku kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, ujawniono bowiem błędy Sądu Rejonowego zawarte w części motywacyjnej wyroku, które mogły mieć wpływ na poczynione ustalenia i w efekcie treść zaskarżonego wyroku.

Nie przesądzając na obecnym etapie postępowania zasadności (lub bezzasadności) zarzutu stawianego obwinionemu stwierdzić należy, że zaskarżone orzeczenie ostać się nie może, a to ze względów następujących :

Sąd odwoławczy kontrolując poprawność wydanego przez sąd I instancji wyroku, przede wszystkim dokonuje oceny prawidłowości przyjętych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej analizy materiału dowodowego zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie takie stanowi bowiem integralną część orzeczenia i pełni niezmiernie istotną rolę jako źródło informacji dla stron, dla których motywy, jakimi kierował się sąd wydając wyrok, mogą mieć zasadnicze znaczenie przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie poddania go kontroli instancyjnej. Odzwierciedla ono przebieg rozumowania sądu, proces myślowy, który doprowadził do rozstrzygnięć zawartych w wyroku. Podobnie jak rozumowanie sądu, uzasadnienie musi być logiczne, pozbawione luk i sprzeczności.

Przechodząc obecnie do uwag o charakterze analitycznym stwierdzić należy, że słusznie Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku mocno akcentował doniosłość ustalenia faktu sygnalizowania przez obwinionego zamiaru skrętu w lewo, jednakże ustalając w tym zakresie stan faktyczny dopuścił się uchybień, które nie pozwalają na zaakceptowanie wydanego wyroku. Ustalenia faktyczne w tym zakresie oparte zostały bowiem w sprzeczności z dowodami, które Sąd uznał za wiarygodne, a ponadto istnieją wewnętrzne sprzeczności w ustaleniach Sądu odnośnie istotnych okoliczności sprawy.

I tak ustalając stan faktyczny (na str.1-2 uzasadnienia) Sąd uznał za udowodniony fakt, iż „... obwiniony nie sygnalizował, że zamierza skręcić w lewo ...”, a w dalszym ciągu uznał, że „... w czasie wyprzedzania pojazdu obwinionego obwiniony włączył kierunkowskaz oraz zmienił tor ruchu pojazdu w stronę pojazdu wyprzedzającego”. Powyższe ustalenia Sąd wyprowadził z zeznań świadków, którym w pełni dał wiarę. I tak M. K. (2) zeznał, że nie widział włączonego kierunkowskazu w wyprzedzanym pojeździe, a z kolei pasażerowie samochodu kierowanego przez obwinionego : M. K.(1), I. P.i R. K.– wszyscy twierdzili, że kierujący zwolnił, włączył lewy kierunkowskaz i rozpoczął manewr skręcania. Tego rodzaju sytuacja powoduje, że nie sposób uznać za wiarygodne wszystkie zeznania tych świadków, ponieważ w znacznym stopniu wzajemnie się wykluczają. Tymczasem Sąd wszystkim tym zeznaniom w pełni dał wiarę, nie wnikając w ich szczegóły, a przecież między twierdzeniami M. K. (2), że kierunkowskaz w ogóle nie był włączony, a zeznaniami pozostałych świadków (oraz wyjaśnieniami obwinionego), że kierunkowskaz był włączony niejako zawczasu jest biegunowa rozbieżność, która winna być przez Sąd dostrzeżona i oceniona.

Sąd Okręgowy podziela stwierdzenie Sądu odnośnie trudności w jednoznacznym ustaleniu okoliczności „włączonego kierunkowskazu w pojeździe wyprzedzanym”, nie zwalnia to jednak Sądu z obowiązku czynienia możliwie jednoznacznych ustaleń faktycznych, a jeżeli nie jest to możliwe, korzystanie z reguł procesowych między innymi art.5§2 kpk. A już z całą pewnością nie jest dopuszczalna pełna akceptacja rozbieżnych twierdzeń osobowych środków dowodowych, bez bliższej analizy ich zeznań.

Nadto zachowania pokrzywdzonego M. K. (2) na drodze w momencie wyprzedzania obwinionego nie da się skwitować lakonicznie ( w kilku zdaniach ) a przy tym rozbieżnie, jak to uczynił Sąd Rejonowy na stronie 12-13 swojego uzasadnienia. Sąd stwierdził tam, że „... obwiniony doprowadził do zderzenia z prawidłowo wykonującym manewr wyprzedzania świadkiem M. K. (2).” Dalej zaś Sąd skonstatował, że „... M. K. (2) naruszył przepis zabraniający wyprzedzania na skrzyżowaniu. Jednakże zdaniem biegłego ... pomimo tego, że do zdarzenia doszło w obrębie skrzyżowania ... miał on możliwość bezpiecznego jego wykonania. W tym względzie biegły uwzględnił sposób poruszania się pojazdu obwinionego”. Z powyższych stwierdzeń Sądu nie sposób jednoznacznie wywnioskować czy jego zdaniem M. K. (2) także naruszył przepisy ruchu drogowego czy też nie. Sąd Rejonowy z jednej strony stwierdza bowiem, że M. K. (2) „prawidłowo wykonał manewr wyprzedzania”, a z drugiej, że „naruszył zakaz wyprzedzania na skrzyżowaniu, choć z uwagi na zachowanie się obwinionego, miał możliwość bezpiecznego jego wykonania”.

Nie sposób zaaprobować tak rozbieżnych, wzajemnie wykluczających się twierdzeń Sądu, co w konsekwencji nie pozwala na akceptację rozstrzygnięcia. Bo choć przedmiotem postępowania nie jest wprost odpowiedzialność M. K. (2) za zaistniałe zdarzenie, to jednak ewentualnie jego zawinienie, przyczynienie się do zdarzenia wprost ma znaczenie dla odpowiedzialności obwinionego i jej zakresu.

Tymczasem opinia biegłego T. K. nie dawała podstaw do takiej oceny zachowania M. K. (2) podczas zdarzenia jak uczynił to Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu. Z opinii tej bowiem nie wynika tak jednoznaczna akceptacja manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu nawet w sytuacji „sposobu poruszania się pojazdu obwinionego”. Usłyszy bowiem uwagę Sądu tezy opinii pisemnej T. K. oraz jego opinia uzupełniająca złożona na rozprawie w dniu 13 maja 2013r. (k.138-9). Na k.112-113 (str.21-22 opinii) biegły wprost zaopiniował, że „jakkolwiek „przyczyną kolizji było nieprawidłowe postępowanie kierującego samochodem (...)... „, to jednak „kierujący (...)realizował wyprzedzanie na skrzyżowaniu, które było rozpoznawalne i widoczne z dalszej odległości. Gdyby ... zrezygnował z manewru na tym odcinku drogi, to uniknęłyby kolizji” . Nadto według biegłego „o ile w samochodzie obwinionego zapalony był lewy kierunkowskaz, to ze względu na niejasną sytuację na drodze występowały dodatkowe okoliczności do zaniechania wyprzedzania”. Wreszcie w pkt 6 opinii biegły wprost zaopiniował, że „... nieprawidłowe postępowanie kierującego (...)polegało na niezachowaniu szczególnej ostrożności oraz realizowaniu zabronionego przepisami manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu, co w jakimś stopniu przyczyniło się do zaistniałego zdarzenia”. Powyższe tezy miały swoje rozwinięcie na str.109-110 opinii, gdzie biegły stwierdził między innymi, że „ ...jeśli w samochodzie S.poruszającym się powoli częściowo prawym poboczem zapalony był lewy kierunkowskaz, to zaistniałe okoliczności na drodze wskazywały na nieprawidłowe postępowanie kierującego tym pojazdem. Obligowało to kierującego (...)do zastosowania zasady ograniczonego zaufania, tak więc tym bardziej nie powinien on być podejmować wyprzedzania”.

Także na rozprawie biegły jednoznacznie stwierdził, że „kierującemu (...) wyprzedzanie było zabronione, bo to spowodowało częściowy zjazd na drugi pas ruchu. Było to w tym przypadku formalne wykroczenie ...”, a dalej że „manewr wyprzedzania był w tym przypadku wykonany nieprawidłowo”.

Wszystko to pozwala na ustalenie, iż całościowa ocena zdarzenia dokonana przez Sąd Rejonowy jest pobieżna, mało wnikliwa i nie uwzględnia całej złożoności przebiegu zdarzenia. W konsekwencji stwierdzenie Sądu o „prawidłowości wykonanego manewru wyprzedzania przez M. K. (2)” wydaje się być wątpliwe, a już z całą pewnością przedwczesne.

Z tych względów zaskarżone orzeczenie nie mogło się ostać.

Nie ma przy tym potrzeby odnoszenia się do wszystkich zarzutów i kwestii podniesionych w apelacji obrońcy, gdyż zgodnie z art.436 kpk sąd odwoławczy może ograniczyć rozpoznanie środka odwoławczego tylko do poszczególnych zarzutów lub uchybień podnoszonych przez stronę lub podlegających uwzględnieniu z urzędu, jeżeli rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego postępowania. Tym niemniej z racji wagi podnoszonego zarzutu naruszenia przez Sąd art. 22 Prawa o ruchu drogowym Sąd Okręgowy pragnie odnieść się choćby ogólnie do tego argumentu podniesionego w apelacji, tym bardziej, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy kwestia zachowania szczególnej ostrożności przez kierującego pojazdem zamierzającego zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu, będzie miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska obrońcy obwinionego co do rzekomo konsekwentnego stanowiska judykatury zwalniającego kierującego, który zamierza skrócić w lewo, z obowiązku zachowania szczególnej ostrożności w postaci obowiązku upewnienia się przez spojrzenie w lusterko wsteczne lub boczne czy znajdujący się za nim pojazd nie uniemożliwia bezpiecznego wykonania tego manewru.

Dostrzegając pewną rozbieżność w orzecznictwie co do interpretacji art.22 Prawa o ruchu drogowym w przedmiotowej kwestii jego analiza pozwala wręcz na tezę przeciwną od zaprezentowanej przez obrońcę w apelacji. W ocenie Sądu Okręgowego bowiem dosyć konsekwentna jest linia orzecznicza obligująca kierującego zamierzającego skrócić w lewo do zachowania szczególnej ostrożności także w zakresie upewnienia się w sytuacji drogowej jaka ma miejsce za jego pojazdem. W szczególności nie jest uprawnione twierdzenie obrońcy ( str.5 apelacji) jakoby przytoczone rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego potwierdzały tezy apelacji, gdy w rzeczywistości np. z treści postanowienia z dnia 20 listopada 2012r. ( V KK 110/12) wynika teza odwrotna od prezentowanej przez skarżącego. Brzmi ona bowiem następująco : „realizacja obowiązku szczególnej ostrożności obejmuje również upewnienie się, że inny uczestnik ruchu drogowego – poza wymienionymi wprost w przepisach określających zasady zmiany i przecinania się kierunków ruchu – nie zagraża bezpieczeństwu wykonywanego manewru, rażąco łamiąc zasady tego ruchu”.

Tym niemniej rzeczą Sądu Rejonowego przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie w ramach samodzielności jurysdykcyjnej ( art.8 §1 kpk ) rozstrzygnięcie i powyższego aspektu prawnego.

Sąd Rejonowy zatem winien ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, uwzględniając poglądy i wskazania jakie zostały zawarte w niniejszym orzeczeniu Sądu Okręgowego. Po jego przeprowadzeniu winien ocenić czy zebrane dowody pozwalają na przypisanie obwinionemu zarzucanego mu wykroczenia a jeżeli tak to czy jest on wyłącznym sprawcą, czy też ewentualnie przyczynił się do niego także inny uczestnik zdarzenia. Przy tym ocena zebranych dowodów w ewentualnie sporządzonym uzasadnieniu zapadłego wyroku winna pozostawać w zgodzie z wymogami art.7 kpk oraz uwzględniać wymogi przewidziane w art.424 kpk.

Mając na uwadze powyższą argumentację, orzeczono jak w sentencji wyroku.

HS.